

Sygn. akt XI GC 468/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Maciej Żuchowski

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2018 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 6660,35 zł (sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych trzydzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 1.427,35 zł od dnia 1 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 5.233 zł od dnia 3 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2067,00 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 468/18

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lutego 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w P. kwoty 6660,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1427,35 zł od 30 grudnia 2016 r. i od kwoty 5233 zł od dnia 3 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonała na zlecenie pozwanej 3 przewozy, zaś pozwana zapłaciła tylko częściowo za pierwszy z nich, wystawiając notę obciążeniową za opóźnienie ostatniego przewozu i zaznaczając w tytule przelewu, że potrąca należność z noty z fakturami powódki za przewóz nr 99 i 112, mimo, że roszczenie pozwanej nie istniało z uwagi na brak złożenia zastrzeżenia dotyczącego opóźnienia w przewozie w przepisanej Konwencji CMR formie i terminie, a wedle treści wystawionej noty w dacie ewentualnego potrącenia było jeszcze niewymagalne. Powódka wskazała też, że pozwana nie

jest w myśl Konwencji CMR osobą uprawnioną do dochodzenia ewentualnej szkody, a szkoda nie została wykazana tak co do zasady, jak i co do wysokości. Nadto wyjaśniła, że dochodzi wynagrodzenia za 2 pierwsze przewozy.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła od niego sprzeciw, żądając oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że powódka opóźniła się z wykonaniem ostatniego przewozu o 2 dni, a nadto w trakcie przewozu nie informowała o przewidywanym opóźnieniu. W związku z tym kontrahent pozwanej – firma budowlana wykonująca prace w (...), a zarazem zlecająca przewóz – obciążyła pozwaną kwotą utraconego wynagrodzenia, związanego z tym, iż pracownicy tej firmy w czasie oczekiwania na przesyłkę nie pracowali i nie mogli być, z uwagi na brak informacji o planowanej godzinie dostawy, przekierowani na inną budowę. Szkoda kontrahenta pozwanej wyniosła 2709 euro, jednak pozwana została obciążona wyłącznie kwotą frachtu, jaki miała otrzymać za realizację tego przewozu – 8250,04 zł, a należność ta została uregulowana przez potrącenie. Także pozwana obciążyła powódkę kwotą równą wysokości frachtu za przewóz. Pozwana stwierdziła, iż złożyła pisemne zastrzeżenie dotyczące opóźnienia w terminie 21 dni od rozładunku i podniosła zarzut potrącenia wierzytelności powódki z tytułu frachtu z własną wierzytelnością z tytułu szkody związanej z opóźnieniem dostawy.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka podniosła, iż nie zostało wykazane, aby podmiot, który obciążył pozwaną, był odbiorcą przesyłki, nie przedstawiono ewidencji czasu pracy pracowników na budowie, zastrzeżenie nie zostało złożone pisemnie w terminie 21 dni, przez procesem pozwana nie złożyła powódce oświadczenia o potrąceniu, a złożone w sprzeciwie nie może odnieść skutku, ponieważ nie zostało skierowane do strony, lecz do pełnomocnika, nie umocowanego do przyjmowania takich oświadczeń, nadto w momencie składania oświadczenia o potrąceniu w sprzeciwie ewentualne roszczenie o naprawienie szkody wywołanej opóźnieniem jest przedawnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana zleciła powódce 3 przewozy - pierwszy na trasie z Ł. do (...) z frachtem 700 euro, płatnym w terminie 60 dni od doręczenia faktury, drugi na trasie z Ł. do (...) z frachtem 980 euro, płatnym w tym samym terminie i trzeci – na trasie K. – F. (Norwegia) z frachtem 1550 euro, płatnym w tym samym terminie.

Fracht miał być płatny w złotych.

Ostatni z ww. przewozów miał być wykonany w dniach 22.02-28.02.2017 r., nadawcą wg listu przewozowego i zlecenia była spółka (...). Wyżej wymienione przewozy zostały wykonane, z tym, że ostatni z dwudniowym opóźnieniem dostawa nastąpiła 2.03.2017 r.

Niesporne, nadto zlecenia przewozowe z dokumentami transportowymi k. 15-22, 25-27, 30-40

Jako odbiorcę w liście przewozowym wskazano firmę (...). Wg faktury załączonej do dokumentów przewozowych przedmiotem przewozu były elementy budowlane sprzedawane przez (...) spółkę z o. o. spółce (...).

Dowód: CMR k. 32, faktura k. 33-34, packing list k. 35-38, świadectwo przewozowe k. 38

E. jest producentem części zbiorników i hal przemysłowych, na budowach elementy montują pracownicy E., przewóz elementów organizowany jest przez pozwaną na zlecenie E.. Pozwana działa jako spedytor. Spółka (...) prowadzi na raz kilka budów w jednym obszarze, ma możliwość przekierowywania pracowników między budowami.

Dowód: zeznania M. G. k. 129-132

W dniu rozładunku M. G. (2) rozmawiała z pracownikiem powódki J. G. przez komunikator (...), pojawiło się opóźnienie, pracownik powódki sprzecznie wyjaśniał przyczyny tego opóźnienia i lokalizację pojazdu, nie potrafił podać, kiedy pojazd dojedzie na miejsce. W trakcie rozmowy M. G. przekazała informację, że pracownicy jej kontrahenta stoją bez pracy, a godzina przestoju jednej osoby to 43 euro na godzinę, przy czym liczone będzie za trzech pracowników, informowała też, że jej klient chce zgłosić kradzież ładunku z uwagi na brak jakichkolwiek informacji o miejscu położenia pojazdu.

Dowód: wydruki z Komunikatora trans i SMS – k. 72-83, zeznania M. P. k. 131, zeznania M. G. k. 129-132

Za wykonane transporty powódka wystawiła pozwanej faktury:

- nr (...) z dnia 20.12.2016 r. na kwotę 3090,99 zł, doręczoną pozwanej 30.12.2016 r.;
- nr (...) z dnia 30 stycznia 2017 r. na kwotę 5233 zł, doręczoną pozwanej 1 lutego 2017 r.
- nr (...) 2 marca 2018 r. na kwotę 6660,35 zł, doręczoną pozwanej 10 marca 2017 r.

Dowód: faktury z potwierdzeniami odbioru k. 23-24, 28-29, 41-42

W dniu 10 marca 2017 r. (...) spółka z o. o. złożyła pozwanej reklamację, w której wskazano, że z uwagi na opóźnienie dostawy i 2-dniowy przestój 3 pracowników na placu budowy w (...) prosi o zwrot kosztów pracowników. Klient spółki (...) nie zapłacił za te dni, gdyż pracownicy chodzili po placu, sprząkali, zamiast wykonywać prace wynikające z kontraktu, czyli montaż zbiornika. W załączeniu przesłano kontrakt ze stawką za godzinę pracy 43 euro.

Dowód: karta reklamacji k. 84, zeznania M. G. k. 129-132

(...) spółka z o. o. zawarła ze spółką (...) umowę o wykonywanie prac montażowych, zgodnie z którą spółka (...) zobowiązała się dostarczyć pracowników na budowie prowadzonej w F.. Wynagrodzenie dla E. za godzinę pracy 1 pracownika wynosić miało 43 euro za godzinę, płatne na podstawie zaakceptowanych i podpisanych kart czasu pracy.

Niesporne, nadto umowa k. 85-90

Mailem z 1 marca 2017 r. M. G. (2) zawiadomiła powódkę, że wobec niezrealizowania usługi pozwanej grozi obciążenie ze strony klienta, które w całości zostanie przekierowane na powódkę.

Mailem z 3 marca 2017 r. spółka (...) zwróciła się do pozwanej o zwrot kosztów pracowników – 3 pracowników, 2 dniowy, przestój, pracownicy pracują dziennie po 10,5 godziny, koszt pracownika 43 euro, łącznie 2709 euro. Pismem z 9 marca 2017 r. M. G. (2) zawiadomiła o tym powoda.

Powódka zaproponowała obciążenie jej karą umowną 300 euro, na co pozwana się nie zgodziła.

W początkowych rozmowach z E. M. G. starała się o to, by roszczenia tej spółki były kierowane bezpośrednio do przewoźnika, jednak spółka (...) odmówiła.

Dowód: mail k. 96, pismo k. 95, maile k. 94, zeznania M. G. k. 129-132

W dniu 20 marca 2017 r. spółka (...) wystawiła pozwanej notę księgową na 8250,24 zł, a pismem z 12.09.2017 r. zwróciła się o kompensatę należności z noty z należnością pozwanej z faktury nr (...), opiewającej na tę samą kwotę.

Dowód: nota k. 92, pismo k. 91, faktura k. 93, zeznania M. G. k. 129-132

Mailem z 22 marca 2017 r. pracownica pozwanej, M. G. (2), zawiadomiła powódkę, że klient obciążył ją kwotą równą wysokości frachtu w zw. z opóźnieniem dostawy. W załączniku przesłano notę obciążeniową i kopie maili od klienta. Nota opiewała na 6660,35 zł z terminem płatności 11.04.2017 r. Nota kolejnego dnia została podpisana przez przedstawiciela pozwanej i w dniu 23 marca wysłana do powódki. Powódka otrzymała ją 24.03.2017 r. i odesłała bez akceptacji 30 marca 2017 r., przy czym pozwana odebrała pismo 3.04.2017 r.

Dowód: email k. 43-44, nota k. 45, email k. 46, nota k. 97, potwierdzenie nadania i odbioru k. 98, pismo k. 99, potwierdzenie nadania i odbioru k. 127, zeznania M. G. k. 129-132

W dniu 5 kwietnia 2017 r. pozwana przełała na rzecz powódki kwotę 1663,64 zł, w tytule przelewu wskazano „płatność za faktury FS (...) FS (...) minus nota obci3-544żeniowa nr 0003/03/2017/EL (reklamacja).

Dowód: potwierdzenie przelewu k. 47

19 maja 2017 r. M. (...) spółka z o. o. przełała zwrotnie na powódkę wierzytelności z faktur nr (...).

Dowód: umowy przelewu k. 48, 48v

Pismem z 28 lipca 2017 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty ww. faktur.

Dowód: wezwanie k. 53-54

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione.

Powódka domagała się w niniejszej sprawie wynagrodzenia za 2 zrealizowane na rzecz pozwanej przewozy, zaś pozwana podniosła zarzut potrącenia szkody związanej z opóźnieniem dostawy w trzecim przewozie. Wszystkie przewozy w niniejszej sprawie podlegają przepisom Konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego (CMR) (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238). Zgodnie z art. 1 tejsze umowy międzynarodowej, stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Na kanwie przedmiotowej sprawy miejsce przyjęcia przesyłki mieściło się w Polsce, a miejsce dostawy w (...) i (...), które są stronami konwencji.

Samo zawarcie umów, wykonanie ich, a także dwudniowe opóźnienie przy wykonaniu ostatniego przewozu były niesporne, powódka kwestionowała natomiast legitymację pozwanej do dochodzenia roszczeń, dochowanie przez nią warunków dochodzenia szkody za opóźnienie w przewozie i skuteczność zarzutu potrącenia, po pierwsze z uwagi na kierowanie oświadczenia do pełnomocnika zamiast do spółki, po drugie zgłoszenie zarzutu już po przedawnieniu roszczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.)

W niniejszej sprawie pozwana wywodziła swoje roszczenie z przepisów dotyczących odpowiedzialności przewoźnika za opóźnienie w przewozie. Zgodnie z art. 17 ust 1 Konwencji przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Opóźnienie terminu dostawy ma miejsce wówczas, kiedy towar nie został dostarczony w umówionym terminie lub, o ile nie umówiono terminu, jeżeli faktyczny czas trwania przewozu, uwzględniając okoliczności, a zwłaszcza przy przesyłkach drobnych czas niezbędny dla skompletowania pełnego ładunku w normalnych warunkach przekracza czas, jaki słusznie można przyznać starannym przewoźnikom (art. 19). W razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynikła stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego (art. 23 ust 5).

Pierwsza z kwestii spornych dotyczy tego, czy pozwana może być uznana za osobę uprawnioną. Bezsporne w świetle materiału dowodowego pozwana nie otrzymała zapłaty za przewóz, zgodnie z umową zawartą z E., gdyż należność za przewóz została skompensowana z notą, wystawioną przez tę ostatnią spółkę. Jak wskazano w literaturze, wobec braku

regulacji szczególnej, szkód poza substancją towaru może dochodzić zarówno nadawca jak i odbiorca z tym, że każda z tych osób dochodzić może własnej szkody (dotyczącej jej majątku) (tak W., Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR, LEX 2013). Odmienne wnioski nie płyną z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 03.09.2003 r. (sygn. akt II CKN 415/01) i z dnia 03.09.2003 r. (sygn. akt IV CK 264/02). Wskazano tam, że postanowienia Konwencji CMR nie określają w sposób wyczerpujący, kto jest uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika. Z jej art. 13 ust. 1 wynika jedynie, że jeżeli stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył po upływie terminu przewidzianego w artykule 19, odbiorca może w imieniu własnym dochodzić wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu. Regulacja ta nie wyłącza sięgnięcia do przepisów krajowych normujących umowę przewozu, a konkretnie do przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe. Zgodnie z art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b Pr.przew., roszczenia przeciwko przewoźnikowi z tytułu utraty, ubytku czy uszkodzenia przesyłki przysługują nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. O tym, kto ma prawo rozporządzać przesyłką („towarem” - według przepisów Konwencji CMR) rozstrzyga art. 12 Konwencji CMR, według którego prawo to przysługuje nadawcy, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub że odbiorca skorzystał z prawa

przewidzianego w art. 13 ust. 1, czyli zażądał od przewoźnika wydania za pokwitowaniem listu przewozowego oraz towaru po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia; od tej chwili prawo rozporządzania przesyłką przysługuje tylko odbiorcy. Jak zatem wynika z przytoczonego wyводу, także Sąd Najwyższy odnosi swoje rozważania do roszczeń związanych ze szkodą w przesyłce. Ponadto niespornym jest, że pozwana, jako strona umowy przewozu była nadawcą i nie zmienia tego fakt wskazania jako nadawcy w liście przewozowym spółki (...), ta bowiem była nadawcą w stosunku umownym z pozwaną. Prawo nadawcy do rozporządzania towarem wygasa w trzech przypadkach, a mianowicie: gdy drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy, gdy towar przybył do miejsca przewidzianego dla jego wydania a odbiorca zażądał od przewoźnika jego wydania wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego oraz gdy odbiorca dochodzi wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu w sytuacji zaginięcia towaru. Żadna z tych sytuacji nie została przez stronę powodową wykazana, w szczególności nie ma dowodu na to, iżby odbiorca wskazany w treści listu przewozowego (spółka (...)) otrzymał drugi egzemplarz listu przewozowego.

Zeznaniem świadka M. G. oraz pismami od spółki (...) pozwana wykazała, że nie otrzymała swojego frachtu, gdyż ten został potrącony z notą, wystawioną przez E.. Powstaje zatem pytanie, czy zasadne było wystawienie owej noty. Niewątpliwie E., będąc nadawcą wobec pozwanej, miała również prawo dochodzenia od niej odszkodowania związanego z opóźnieniem dostawy. W ocenie Sądu wysokość tego roszczenia nie została w sposób wystarczający udowodniona. Spółka ta policzyła bowiem swoje odszkodowanie odnosząc je do utraconego zysku, związanego z faktem, iż za pracę obecnych na budowie pracowników nie otrzymała wynagrodzenia wynikającego z kontraktu z podmiotem trzecim. Wysokość tego wynagrodzenia była niesporna (pełnomocnicy złożyli w tym zakresie zgodne oświadczenia na rozprawie), nadto wynikała też z treści umowy – spółka (...) miała otrzymać za pracę swoich pracowników 43 euro za godzinę. Jednakże nie zostały przedstawione dowody na to, że istotnie z powodu opóźnienia wskazana przez E. liczba pracowników pozostawała bez pracy przez wskazaną przez nią ilość godzin. Skoro zakres obciążenia przez E. przekłada się bezpośrednio na szkodę, mającą obciążyć powódkę, w ocenie Sądu same oświadczenia E. są niewystarczające, powinny być złożone zgodne z umową karty czasu pracy. Ponadto nawet jeśli pracownicy E. nie pracowali, oczekując na przyjazd elementów do montażu, to założone prace musieli wykonać po ich przyjeździe. E. nie utraciła zatem zysku związanego z tymi pracami, lecz ewentualny zysk, jaki osiągnęłyby, przekierowując swoich pracowników na czas przestoju na inną budowę. W takim jednak wypadku wysokość utraconego zysku winna być wykazywana przez przedstawienie stawek z tej innej budowy. Prowadzi to do wniosku, że nie została w należyty sposób wykazana wysokość szkody.

Kolejna kwestia to zachowanie przez pozwaną uprawnień do dochodzenia odszkodowania za opóźnienie.

Art. 30 ust. 3 konwencji CMR stanowi, że opóźnienie dostawy może stanowić podstawę do odszkodowania tylko wówczas, gdy zastrzeżenie zostało skierowane na piśmie w terminie 21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy. Jak wskazano w literaturze (K. Wesołowski, tamże) „przepis art. 30 ust. 3 konwencji CMR stanowi bowiem o formie pisemnej i to w taki sposób, że nie powinno być wątpliwości, iż forma ta stanowi niezbędną element

skuteczności zastrzeżenia. Stąd też spotykane niekiedy w praktyce próby odwoływania się do przepisów krajowych o formie zastrzeżonej wyłącznie dla celów dowodowych są zupełnie chybione. Jest bowiem kwestią bezsporną, że przepisy konwencji, a zwłaszcza użyte w niej pojęcia, należy interpretować w sposób autonomiczny. Trzeba przy tym zauważyć, że zastosowanie przepisów krajowych doprowadziłoby w istocie do modyfikacji przepisów konwencji, co jest niedopuszczalne w świetle prymatu umowy międzynarodowej nad ustawą. Jego skutkiem byłyby niejednolite stosowanie konwencji, uzależnione w tym przypadku nie tylko od treści prawa wewnętrznego, ale także rodzaju relacji (pomiędzy przedsiębiorcami czy też z udziałem innych podmiotów)". „Problematyczna jest kwestia spełnienia warunku formy pisemnej w przypadku wysłania zastrzeżenia faksem czy też e-mailem. Wydaje się przy tym, że każdy z tych sposobów złożenia zastrzeżenia wymaga odrębnego potraktowania. O ile bowiem w przypadku faksu, można założyć istnienie dokumentu w tradycyjnej formie pisemnej, zawierającego oświadczenie i podpis osoby je składającej, tyle tylko, że dokument taki przesłany zostaje w sposób nie pozwalający drugiej stronie na wejście w posiadanie jego oryginału, to w sytuacji wiadomości e-mailowej mamy do czynienia z odrębną formą, która może być zrównana z formą pisemną, pod warunkami wynikającymi z obowiązujących przepisów. Ponieważ w odniesieniu do konwencji opracowany został protokół z 2008 r., dotyczący elektronicznego listu przewozowego, w którym przewidziano dopuszczalność stosowania elektronicznego listu przewozowego oraz możliwość składania w formie elektronicznej oświadczeń związanych z wykonywaniem umowy przewozu, ustalając jednocześnie warunki skuteczności tej formy (bliżej patrz w części 3.2.8. pracy), jedynie zastrzeżenia przesłane przy zachowaniu tych warunków można uznać za skutecznie złożone. Uznanie za skuteczne innych zastrzeżeń przesyłanych elektronicznie prowadziłoby do obejścia przepisów protokołu. Wprawdzie państwo niebędące jego stroną nie jest związane jego treścią, ale dokonując wykładni samej konwencji nie sposób abstrahować od kontekstu, a z niego wynika, że pod pojęciem formy pisemnej w rozumieniu pierwotnej wersji konwencji należy rozumieć wyłącznie tradycyjny dokument zawierający oświadczenie wraz z podpisem. W innym przypadku wprowadzanie zmian do konwencji byłoby zbędne." Wspomniane wyżej wymogi formalne listu elektronicznego sprowadzają się do jego opatrzenia podpisem elektronicznym. Ponieważ w niniejszej sprawie pierwsze zastrzeżenia miały formę wyłącznie maili, nie można przyjąć, że w dniu 22 marca 2017 r. doszło do złożenia zastrzeżenia pisemnego, jakiego wymaga konwencja. Podpisana nota została wysłana do powódki 23.03.2017 r. i doręczona 24.04.2017 r., zatem w myśl art. 61 k.c. zastrzeżenie zostało złożone w tym ostatnim dniu. Ponieważ rozładunek miał miejsce 2.03.2017 r., a powódka otrzymała oświadczenie w odpowiedniej formie w dniu 24.04.2017 r., zastrzeżenie należy uznać za złożone po terminie, a to prowadzi do wygaśnięcia roszczenia związanego z opóźnieniem przewozu.

Zasadny jest też zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszonego do potrącenia. Zgodnie z art. 32 ust 1 konwencji roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających niniejszej Konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku, przy czym przedawnienie biegnie w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy - począwszy od dnia wydania. Reklamacja pisemna zawieszka przedawnienie aż do dnia, w którym przewoźnik na piśmie odrzuci reklamację i zwróci załączone do niej dokumenty. Dowód otrzymania reklamacji lub odpowiedzi na nią oraz zwrotu jej załączników ciąży na stronie, która się powołuje na ten fakt (ust. 2). Roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa lub zarzutu (ust.4).

Biorąc pod uwagę, że rozładunek nastąpił 2.03.2017 r., przedawnienie zaczęło biec 3.03.2017 r. Zawieszenie biegu przedawnienia miało miejsce w okresie od 24.04.2017 r. (data otrzymania pisemnej reklamacji) do 3.04.2017 r. czyli przez 11 dni. Oznacza to, że termin przedawnienia upłynąłby 3.03.2018 r., przedłużył się o 11 dni, zatem upłynął 14.03.2017 r. Sprzeciw pozwanej, zawierający zarzut potrącenia, nadany został 15 marca 2018 r. – dzień po upływie terminu przedawnienia. Nie budzi wątpliwości, że potrącenie nie było zgłoszone powódce wcześniej. Sam opis przelewu nie może być uznany za oświadczenie w rozumieniu art. 60 k.c., ponadto w dniu dokonania przelewu roszczenie z noty obciążeniowej nie było jeszcze wymagalne, a warunkiem skuteczności potrącenia jest wymagalność obu przeciwstawnych wierzytelności. „Cecha wymagalności oznacza możliwość żądania spełnienia i przymusowego wyegzekwowania określonego świadczenia. Decyduje ona o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia i możliwości potrącenia. Wyłączona jest zatem możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności jeszcze niewymagalnej. Takie przedwczesne potrącenie nie wywołuje żadnych skutków, także po nadejściu terminu

wymagalności, ponieważ nie jest dopuszczalna konwalidacja czynności jednostronnej” – tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 czerwca 2012 r. III CSK 317/11).

Z kolei oświadczenie zawarte w sprzeciwie nie doszło wg wiedzy Sądu w sposób opisany w art. 61 k.c. do powódki, gdyż sprzeciw doręczono pełnomocnikowi powoda. Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje zaś co do zasady umocowania do przyjmowania oświadczenia o potrąceniu (tak też: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005/10/176; wyroku Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, LexPolonica 2077693; wyroku Sądu Najwyższego z 12 października 2007 r., V CSK 171/2007, LexPolonica 2092255). Czyni to podniesiony przez pozwaną zarzut nieskutecznym.

Z powyższych względów powództwo zostało uwzględnione co do należności głównych, a co do odsetek oddalone o tyle tylko, o ile żądanie wykraczało poza ustalony umową termin płatności – 60 dni nie od wystawienia faktury, lecz od doręczenia jej drugiej stronie. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowi art.7 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, autentyczności i mocy dowodowej których nie negowała żadna ze stron, jak również w oparciu zeznania przesłuchanych w sprawie osób, które to zeznania były w pełni wiarygodne i korespondowały z treścią dokumentów. Wniosek o przesłuchanie J. G. oddalono, gdyż zmierzał on do wykazania okoliczności udowodnionych już wydrukami z komunikatorów i zeznaniami M. G..

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym od 27.10.2016 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)